**Mirosław Suchoń**

**Poseł na Sejm**

**Rzeczypospolitej Polskiej**

Bielsko-Biała, 2 lutego 2021 r.

**Szanowny Pan**

**Adam Niedzielski**

**Minister Zdrowia**

Szanowny Panie Ministrze!

W przestrzeni publicznej pojawiły się niezwykle niepokojące informacje o możliwości wycofania się części punktów szczepień z udziału w Narodowym Programie Szczepień przeciw COVID-19 z powodu narastającego chaosu. Jest to bardzo poważny problem, ponieważ sprawne przeprowadzenie programu szczepień jest niezwykle istotne dla gospodarki, firm i utrzymania miejsc pracy oraz szczególnie dla zagwarantowania zdrowia publicznego.

Na dzień dzisiejszy w bazie punktów szczepień, która dostępna jest na stronach rządowych znajduje się ok 6.105 punktów. Oznacza to, iż tylko niewielka część z funkcjonujących w całej Polsce niemalże 22 tys. przychodni oraz 4,4 tys. praktyk lekarskich zdecydowała się przystąpić do programu szczepień. Efektem takiej sytuacji jest chaos i dezorganizacja prowadzonej działalności w tych jednostkach, które przystąpiły do programu.

Jak wynika z informacji przekazywanych przez POZ rejestrują one zarówno „swoich” pacjentów jak i pacjentów z innych przychodni. Często zdarza się, iż pacjenci przyjeżdżają z nawet odległych miejscowości. Jednocześnie udzielane są wszelkie świadczenia standardowe oraz prowadzone są szczepienia dzieci i inne.

Jak podkreślają przedstawiciele punktów szczepień z powodu ograniczonych przez rząd do 30 szt. dostaw szczepionek, obecnie szczepi się 30 osób w tygodniu. Jednak wiele z punktów szczepień, nawet przy zwiększonych dostawach, nie będzie w stanie szczepić więcej osób. Powodem jest brak możliwości ograniczenia działalności polegającej na udzielaniu standardowych świadczeń oraz obciążenie biurokracją i wykonywaniem pracy w zastępstwie infolinii rządowej.

Obecny chaos pogłębia polityka informacyjna Narodowego Funduszu Zdrowia. Komunikaty publikowane są na stronach internetowych lub przysyłane drogą elektroniczną nawet kilka razy w ciągu jednego dnia. Oznacza to, iż lekarze i pielęgniarki, którzy muszą znać na bieżąco wytyczne NFZ, odrywani są od swojej pracy i muszą poświęcać czas na zapoznanie się z nowymi komunikatami i wdrożenie nowych wytycznych. Choć nic nie stoi na przeszkodzie, aby wysyłać informacje zbiorczo.

Podkreślenia wymaga fakt, iż z uwagi na stosunkowo niewielką ilość punktów szczepień stały się one faktycznymi centrami informacji. Zaniepokojeni pacjenci, których punkt świadczenia POZ nie prowadzi szczepień i nie mogą skontaktować się z rządową infolinią dzwonią do tych jednostek, które szczepienia prowadzą. W efekcie punkty szczepień przejmują na siebie zadania, które powinna realizować rządowa infolinia. Skutkiem tej sytuacji jest ograniczenie czasu na udzielanie świadczeń medycznych i szczepienia.

Punkty szczepień zwracają również uwagę na skomplikowaną i czasochłonną procedurę rejestrowania pacjentów oraz problemy związane z organizacją szczepienia drugą dawką, której termin należy ustalić przy podaniu pierwszej dawki. Rząd deklarował, iż druga dawka jest zapewniona. Jednak dochodzi do sytuacji, kiedy np. osoby z grupy „0” nie otrzymują jej ponieważ nie została dostarczona do punktu szczepień. Sytuacje tego typu będą miały miejsce również na późniejszym etapie szczepień. Jednak nie ma procedur, które umożliwią reakcję na brak drugiej dawki.

Jednocześnie przedstawiciele rządu prezentują sprzeczne informacje, co potęguje chaos informacyjny i jest powodem irytacji pacjentów. Często z tą irytacją muszą się mierzyć pracownicy medyczni.

Pragnę zwrócić uwagę na fakt, iż gwarancją zaszczepienia pacjentów w rozsądnym czasie i w ilości wystarczającej do zapewnienia odporności populacyjnej jest oprócz samych szczepionek odpowiednia ilość punktów szczepień. Jeżeli już dziś występują problemy z powodu niedostosowania ilości i lokalizacji punktów do potrzeb pacjentów, to rezygnacja z udziału w Programie Szczepień części z nich doprowadzi do istotnego spadku tempa szczepień, co zagrozi załamaniem całego Programu.

W związku przytoczonymi przeze mnie faktami, jednym z obecnie najważniejszych zdań rządu jest wdrożenie mechanizmów gwarantujących pozostanie w Programie dotychczasowych punktów szczepień, pozyskanie nowych punktów szczepień i likwidacja białych plam na mapie NPS oraz wprowadzenie zmian organizacyjnych, które uwolnią czas przeznaczany przez pracowników punktów szczepień na biurokrację i zastępczą realizację zadań rządu.

Biorąc pod uwagę treść mojego wystąpienia, proszę o udzielenie odpowiedzi na poniższe pytania:

1. Jakie są warunki, na których zakłady opieki zdrowotnej mogą przystąpić do Narodowego Programu Szczepień i świadczyć usługę szczepień przeciw COVID-19?
2. Czy od momentu ustalenia warunków, na jakich funkcjonują punkty szczepień były one zmieniane i dostosowywanie w taki sposób, aby zwiększyć atrakcyjność udziału w Programie?
3. W jaki sposób Ministerstwo chce zachęcić te zakłady opieki zdrowotnej, które nie uruchomiły punktów szczepień do przystąpienia do Programu? Czy rząd planuje wdrożyć nowe rozwiązania, które zachęcą kolejne ZOZ – zwłaszcza jednostki POZ - do przystąpienia do Programu Szczepień, co mogło by spowodować wzrost ilości tych punktów, i co jest istotne w kontekście konieczności wykonania ok. 50 mln szczepień i odciążenia innych POZ?
4. Z jakich powodów rząd nie wprowadził mechanizmu powiązania podstawowej opieki zdrowotnej z Programem Szczepień przeciw COVID-19?
5. Czy rząd rozważał wprowadzenie modelu organizacji szczepień w oparciu o dedykowane punkty szczepień? Jeżeli tak, to jakie przesłanki przesądziły o odrzuceniu tego modelu?
6. Ile punktów szczepień zrezygnowało z udziału w Narodowym Programie Szczepień na dzień udzielenia odpowiedzi na niniejszą interpelację?
7. Z informacji przedstawionych przez rządu wynika, że w ciągu doby marnowane są średnio 83 dawki szczepionki. Jakie mechanizmy zostały wdrożone w okresie od 15.01.2021 do 02.02.2021, aby zmniejszyć ilość zmarnowanych szczepionek?
8. Jaką procedurę powinien wdrożyć punkt szczepień, jeżeli druga dawka szczepionki nie została dostarczona do punktu, a osoba stawiła się na szczepienie? W jakim czasie, zgodnie z procedurą, odbędzie się szczepienie drugą dawką, jeżeli w pierwotnym terminie nie dostarczono szczepionki?
9. Czy rząd planuje złagodzenie obowiązków biurokratycznych nałożonych na punkty szczepień w związku z rejestracją pacjentów na szczepienia? Czy rząd rozważa sytuację, w której część obowiązków związanych z wprowadzeniem informacji jest przekazana do uprzedniego samodzielnego wprowadzenia przez pacjenta, który ma taką możliwość, a który wcześniej zgłosił chęć zaszczepienia?
10. Czy Ministerstwo Zdrowia analizuje politykę informacyjną Narodowego Funduszu Zdrowia w sprawie szczepień pod względem wpływu wysyłania w ciągu jednego dnia wielu komunikatów dotyczących zmian na efektywność i na możliwość generowania chaosu w zakładach opieki zdrowotnej? Czy Ministerstwo/NFZ prowadzi prace nad zracjonalizowaniem i zoptymalizowaniem sposobów komunikacji pod względem efektywności zakładów opieki zdrowotnej?
11. Jaki jest średni czas oczekiwania pacjenta na połączenie z konsultantem infolinii 989? Jaki był najdłuższy czas oczekiwania na połączenie?
12. Ilu pracowników obsługuje infolinię w godzinach największej liczby połączeń, a ilu w godzinach niewielkiego ruchu?
13. Czy rząd planuje zwiększyć wydajność infolinii w związku z planowaniem szczepień zdecydowanie większych grup pacjentów niż grupa najstarszych seniorów?
14. W jaki sposób rząd planuje usprawnić działalność infolinii, aby pacjenci mogli tam uzyskać podstawowe informacje na temat szczepień?
15. Jakie działania zamierza podjąć rząd, aby informacja na temat szczepień i źródeł informacji o szczepieniach dotarła do możliwie szerokiego grona obywateli?

Z uwagi na materię problemu proszę o pilną odpowiedź.

Z poważaniem

 **Mirosław Suchoń**

 **Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej**